

IZABELA PORĘBA, KAROL PORĘBA

Poza Tekst. Realizm a współczesna literatura i jej krytyka

Szkic stanowi wstęp do numeru *Praktyki Teoretycznej* poświęconego realizmowi. Jego tematem są zarówno przyczyny umniejszenia roli realizmu we współczesnym literaturoznawstwie, jak i próby odzyskiwania tej konwencji w literaturze i krytyce w ostatnich latach.

Słowa kluczowe: kulturalizm, postmodernizm, realizm, tekstualizm, uniwersalizm

Albowiem czas płynie, a gdyby nie płynął, źle by się wiodło tym, którzy nie siedzą za złotymi stołami. Metody się zużywają, bodźce się wyczerpują. Wyłaniają się nowe problemy i domagają się nowych środków. Zmienia się rzeczywistość; aby ją przedstawić, zmienić się musi sposób przedstawienia.

Bertolt Brecht

Przewroty w literaturze zawsze dokonywane są w imię realizmu.

Alain Robbe-Grillet

Mimo że dyskusje dotyczące realizmu były podejmowane wielokrotnie, w ostatnim czasie, jeśli realizm w Polsce w ogóle był brany pod rozwagę, najczęściej miało to miejsce w celu poddania go surowej krytyce. Postmodernizm i kulturalizm dowartościowały fragmentaryczne, ułamkowe ujęcia oraz eksperyment formalny, odrzucając modele reprezentacji, które kojarzone były z konwencją realistyczną. Łączyło się z tym przekonanie, że autoteliczne, abstrakcyjne formy artystyczne mają szansę wymknąć się tradycyjnym wzorcom przedstawienia, a tym samym są zaangażowane politycznie w kwestionowanie *status quo*, w przeciwieństwie do dzieł realistycznych, które łączono z postawą konserwatywną. W przeważającej mierze podzielano tezę Rolanda Barthes'a (2012) o tekstualnej naturze świata: uznawano, że nie ma świata poza Tekstem, a konstruktywną rozmowę o rzeczywistości zastępowano krytyką reprezentacji. Konsekwencją tej perspektywy było przeświadczenie, że sama zmiana języka pociąga za sobą zmianę rzeczywistości, a teoretyczne i językowe „ćwiczenia” są w literaturze i jej badaniu jedyną możliwą formą oporu. W takich warunkach kluczowe cechy realizmu literackiego okazały się bardzo niemodne – zwłaszcza ambicja uniwersalistyczna (uznawana za totalizującą) czy podstawowy cel pisarzy realistycznych, jakim jest dotarcie do prawdy (uznawanej za relatywną i z gruntu fałszywą). Coraz większą reprezentację wśród literaturoznawców – choć wciąż jest to głos mniejszości – zyskuje jednak pogląd, że samo odrzucenie realizmu też jest manifestacją konkretnej postawy politycznej, wspartej na innego rodzaju uniwersalizmie, jakim jest porządek neoliberalny, uznawany za bezalternatywny (zob. np. Parry 2004; Brown 2005; Lazarus 2011; Chibber 2013; Majumdar 2021; Sorensen 2021).

Choć inspiracją do wznowienia dyskusji o realizmie i dowodem na jego aktualność są niedawne publikacje wyrażające się przeciwko językom teoretycznym postmodernizmu, tekstualizmu czy kulturalizmu, to konieczność ciągłego powracania do zagadnienia realizmu i jego redefinicji w równej mierze wynika z przyjętego przez nas rozumienia tej kategorii. Realizm jest pojęciem i zjawiskiem, którego nie da się unieruchomić. Każdy moment dziejowy potrzebuje nowych języków i sposobów reprezentacji, aby uchwycić istotę świata, a jednostkowe przedstawienie nie odsłania całości stosunków społecznych. Realizmowi warto przyjrzeć się z perspektywy materialnohistorycznej: skoro zmienia się rzeczywistość, muszą się też zmieniać formy jej przedstawienia (Cronan 2022). Nie chodzi przy tym o naiwne pojmowanie realizmu, które optymistycznie zakłada, że przedmiot poznania jest dostępny w sposób bezpośredni, czy też że reprezentacje stanowią idealne odbicie świata lub jego fotografię. Każde dzieło realistyczne „dąży do celowej, ideowo uwarunkowanej, selekcji i organizacji elementów rzeczywistości” (Jordan 1939, 16), jest wyrazem aktywnego poszukiwania istoty danego czasu i miejsca, ale z konieczności nigdy nie obejmuje jej w pełni. W tym sensie realistyczne reprezentacje często dostarczają wiedzy, jak dany podmiot postrzega siebie w relacji do innych, a nie informacji o świecie takim, jaki on jest (Jameson 1971). Dziewiętnastowieczny realizm krytyczny wyraża punkt widzenia przede wszystkim klas dominujących. Formułowany z perspektywy burżuazji opis stosunków społecznych oraz postulatów czy idei nie tylko odsłaniał jednostronną wizję społeczeństwa, lecz także neutralizował ją jako to, co *rzeczywiste*. Dobrobyt klas posiadających oparty na wyzysku większości wydawał się więc domyślny i w oczywisty sposób stanowił docelową formę organizacji społecznej. Jeśli przyjrzeć się wiktoriańskim powieściom realistycznym, na przykład *Dziwnym losom Jane Eyre* Charlotte Brontë czy *Mansfield Park* Jane Austen, to okaże się, że plantacje i praca niewolników nie zostały w nich ukazane, mimo że stanowiły wiadome (i jednocześnie tajemnicze) źródło dobrobytu bohaterów. Kwestie te były niewymagającym problematyzacji *status quo* świata przedstawionego (Said 2009, 69). Równocześnie to właśnie dzięki tzw. wielkiemu realizmowi odsłonięto ówczesną strukturę społeczną, jej logikę, zasady działania, podtrzymywane przez nią wzorce ideologiczne i instytucje legitymizujące kapitalistyczny stosunek klasowy.

Szerzej rozumianego realizmu literackiego nie da się definiować ani jako gatunku, ani estetyki, ani konwencji konkretnej historycznej formacji artystycznej. Nie ma jednej realistycznej formy, jak pisał Bertolt Brecht, polemizując z (anty)formalistycznym stanowiskiem Györgya Lukácsa, który jednocześnie krytykował formalizm i uprzywilejowywał

Realizm jest pojęciem i zjawiskiem, którego nie da się unieruchomić. Każdy moment dziejowy potrzebuje nowych języków i sposobów reprezentacji, aby uchwycić istotę świata, a jednostkowe przedstawienie nie odsłania całości stosunków społecznych.

Tym, co łączy różne historyczne realizacje realizmu, jest raczej współdzielona postawa krytyczna, która demaskuje i odsłania to, co przyjęto w danym momencie za domyślną formę organizacji społecznej.

rolę wielkiego realizmu, odrzucając zwłaszcza awangardowe i modernistyczne dzieła literackie. Według Brechta – który nie godził się na uznanie Balzaca czy Tołstoja za uniwersalne wzorce *dobrego* realizmu – „Dzieła literackie nie mogą być przejmowane tak jak przepisy fabrykacji. Także realistyczny sposób pisania, którego licznych i różnych przykładów dostarcza literatura, jest tak czy inaczej nacechowany zależnie od tego, jak, kiedy i na użytek jakiej klasy go stosowano, jest nacechowany aż do najdrobniejszych szczegółów” (Brecht 1979, 98). Tym, co łączy różne historyczne realizacje realizmu, jest raczej współdzielona postawa krytyczna, która demaskuje i odsłania to, co przyjęto w danym momencie za domyślną formę organizacji społecznej. Stąd wyrażona w formie deklaracji instrukcja Brechta (1979, 98): „będziemy (...) posługiwać się wszelkimi środkami, starymi i nowymi, wypróbowanymi i niewypróbowanymi, wywodzącymi się ze sztuki i skądinąd, aby umożliwić ludziom sprawne uchwycenie rzeczywistości”. W swojej obronie awangardy jako wcielenia realizmu Brecht pozostaje jednak uważnym obserwatorem – podkreśla na przykład, jak indywidualistyczna i oparta na afektywnym oddziaływaniu jest ekspresjonistyczna sztuka czy też eksperyment, za którym nie kryje się wiele (lub nic) poza językową zabawą. Nie bez uszczypliwości pisze: „Odnosiłem się sceptycznie do tych żalonych, niepokojących przypadków, kiedy ten i ów «wychodził z siebie». I dokądże to dochodził? Wkrótce stało się jasne, że uwolnili się tylko od gramatyki, nie od kapitalizmu” (Brecht 1979, 87). Nietrudno wysnuć stąd wnioski, że realizm nie jest kwestią gotowych form czy gatunków, a zarazem nie da się z góry przesądzić o tym, jakie polityczne znaczenie mają określone zjawiska. Jeśli więc ponawiane coraz wyraźniej próby powrotu do refleksji nad literackim realizmem mamy zrozumieć prawidłowo, to pojąć trzeba zwłaszcza to, że przedmiotem namysłu i oceny powinny być przede wszystkim same utwory i ich znaczenie.

Nie ma z góry określonej metody, która z powodzeniem zdemaskuje bieżący porządek. Koncepcje, jak można odsłaniać (lub fałszować) *status quo*, są różne, ponieważ stosunki społeczne i sposób, w jaki jawią się one podmiotowi, są historycznie zmienne. Słuszna jest więc sugestia Jamesona (2011), że w chwili gdy świat sprawia wrażenie pokawałkowanego i nieuchwytnego, owo pokawałkowanie wydaje się sposobem, w jaki kapitalizm zasłania sam siebie jako nieprzenikalną strukturę. Jeśli nie da się opisać kapitalizmu, nie da się go też zrozumieć czy zaproponować alternatywnych dla niego modeli, objawia się on bowiem pod postacią „realizmu kapitalistycznego” (Fisher 2020). Już twórcy modernistyczni próbowali przedstawiać doświadczenie sfragmentyzowanego świata, na przykład poprzez wykorzystanie techniki

kołażu. Dlatego z perspektywy czasu sformułowany przez Lukácsa zarzut, że bohaterowie dzieł awangardowych są ahistoryczni, ciągle samotni i przedstawieni poza kontekstem klasowym (Lukács 1985, 262–264), wydaje się nietrafiony. Lukács nie dostrzegł, że strategie awangardowe wynikały z konieczności społeczno-historycznej i były (nadal są) próbą uchwycenia rzeczywistości, w której decydujące stały się postępująca alienacja człowieka i atomizacja społeczeństwa. W momencie gdy rzeczywistość jest celowo zaciemniana czy fragmentaryzowana, przez co jawi się człowiekowi jako coś od niego niezależnego i sprawującego nad nim władzę, sama próba uchwycenia tego procesu i jego problematyzacja są już działaniem politycznym.

* * *

Zagadnienie realizmu spotkało się z dużym zainteresowaniem ze strony badaczy i badaczek, stąd zostaną mu poświęcone ten i czwarty numer *Praktyki Teoretycznej* publikowany w 2024 roku. W niniejszym numerze prezentujemy te artykuły, które obrawszy za swój temat realizm bądź jego konkretne realizacje, podejmują namysł nad społeczno-politycznym wymiarem tej konwencji. W kolejnym uwagę zogniskujemy na związkach realizmu z wyobraźnią.

Izabela Poręba ukazuje nieobecność realizmu w kontekście postkolonialnej krytyki i przygląda się tej nieobecności jako symptomatycznej dla całego paradygmatu. Podczas gdy sama literatura, zwłaszcza w okresie dekolonizacji, ściśle korzystała ze zdobyczy realizmu i czyniła z nich narzędzie politycznej i społecznej krytyki zarówno utrwalania się neokolonialnych, globalnych tendencji, jak i wyzysku i korupcji w nowo organizowanych rządach, to powstała trzy–cztery dekady później akademicka teoria zmarginalizowała realizm. Sprzymierzając się z argumentacją innych postmodernistycznych i kulturalistycznych teorii, teoria postkolonialna ukazywała konwencję realistyczną jako narzędzie dominacji czy ustanawiania fałszywego uniwersalizmu (w istocie będącym europocentrycznym, imperialnym z gruntu modelem reprezentacji). W krytyce dowartościowano więc formy antyrealistyczne, programy twórcze, które wprost stawiały w centrum jednostkę, relatywne poznanie świata czy rozproszoną, splątaną i poszukiwaną wciąż tożsamość. O tradycjach realizmu poprzednich lat albo zapomniano, albo „odyskiwano” w interpretacjach inne wątki, bardziej atrakcyjne z punktu widzenia języka teoretycznego, a o nowo powstałych realistycznych

działach pisano, podkreślając, jak przekraczają one konwencję, jak bardzo są hybrydyczne. Poręba wykazuje, że taki kierunek recepcji realizmu w literaturze postkolonialnej wiąże się z kondycją dyscypliny, a równocześnie przypomina wybrane przykłady doniosłej i zaangażowanej twórczości realistycznej.

Na inną problematykę realizmu wskazuje Agnieszka Sokołowska. Przypatruje się ona dwóm realistycznym apokryfom – *Balzakianom* Jacka Dehnela oraz *Castorpowi* Pawła Huellego. Przyjmuje za punkt wyjściowy dla rozważań teorię Reného Girarda, według której o realizmie utworu przesądza mediacyjny charakter, jego otwarte zapośredniczenie. Czytelnik zostaje skonfrontowany z tekstem, który powinien zdemaskować – dojrzeć jego strukturę oraz to, że reprezentuje on pewną konkretną pozycję. Lektura jest więc procesem dochodzenia do „powieściowej prawdy”, jak to określa w tytule jednej ze swoich prac Girard. Szczególnym jej rodzajem jest – w słowach Harolda Blooma – „lektura heretycka”, wyradzająca się z konkretnego dzieła literackiego, ale nie podążająca jego śladami. Zdaniem Sokołowskiej właśnie taka lektura może bardziej nas przybliżyć do owej prawdy niż nigdy niezrealizowane marzenia o nowym realistycznym arcydziele polskiej literatury po 1989 roku – nie dlatego, że takie utwory nie powstawały, ale ponieważ realizm poprzez swój apokryficzny charakter oznacza dziś już coś innego, skrojonego na miarę aktualnych warunków.

Przedmiotem artykułu Jarosława Woźniaka jest obserwowana w jej długim trwaniu i wobec szeroko zakrojonego historycznego i polityczno-społecznego tła przemiana tradycji realistycznych w kontekście literatury i myśli epoki modernizmu oraz postmodernizmu. Autor pokazuje, jak świadomość, że *mimesis* nie stanowi bezpośredniego odwzorowania świata, pogłębia się wraz z rozwojem filozofii języka i wiedzy o poznaniu. Pod wpływem przewartościowania pojęcia realizmu w krytyce końca XX wieku, czy – jak określa to autor – „otwarcia” realizmu, zaczynają zadomawiać się różne warianty tej konwencji, dookreślane jako realizm historyczny, degeneratywny, mitorealizm czy rosyjski nowy realizm. Te rozmaite ujęcia realizmu, które łączy przekonanie o istotności prawdy, będą tematem kolejnych artykułów Woźniaka, dla których publikowany w niniejszym numerze teoretyczny przegląd stanowi wstęp i źródło odniesienia. W kolejnym numerze *Praktyki Teoretycznej* będzie można zapoznać się z drugim artykułem z tego cyklu, poświęconym realizmowi historycznemu i dojrzałej twórczości Davida Fostera Wallace’a. Woźniak poprzez analizę dyskursu, jaki towarzyszy poszczególnym wariantom realizmu, skupia się na jego specyficznych ujęciach i zmiennym rozumieniu tego, co przesądza

o realistyczności danego utworu. Tak jak tradycyjnie wiąże się początki realistycznej konwencji w literaturze z wyłonieniem się społeczeństwa mieszczańskiego i z dominującą pozycją kapitalistycznej struktury ekonomiczno-społecznej, tak – twierdzi autor – współczesne zainteresowanie realizmem należy wiązać z dominacją owego systemu jako bezalternatywnego porządku późnego kapitalizmu. Poprzez te uwarunkowania Woźniak wyznacza polityczny wymiar poszczególnych użyczeń tego pojęcia: wraz z urynkowaniem i uprzedmiotowieniem rozmaitych aspektów ludzkiego życia rodzi się potrzeba nowego literackiego przedstawienia, takiego, które nie podąża za logiką postmodernizmu, by poprzez wyolbrzymienie i wynaturzenie multiplikować alienującą strukturę późnej nowoczesności, ale właśnie realistycznego, czyli takiego, które tę strukturę choćby ułamkowo odsłoni.

Rozwinięciem tych zagadnień są rozważania Barbary Rojek. Autorka wiąże awangardowe środki z metodą realistyczną, by przyjrzeć się celom pisarskim Andrzeja Szpindlera. Rojek analizuje dwa utwory – *Oko chce bardziej, niż chce tego wątroba!* oraz *Żrebię puchacza i tabloidu* – wskazując zarówno na ciągłość rozmyślnie stosowanej twórczej strategii, jak i na pewną ewolucję postawy autora względem realistycznego przedstawienia. Poprzez interpretacyjny namysł nad tekstami Szpindlera Rojek dociera do zagadnienia politycznego wymiaru literatury realistycznej, którego genezę upatruje w toczącej się w latach trzydziestych XX wieku polemice o ekspresjonizmie między Ernstem Blochem a Györgyem Lukácsem. Rojek uwagę poświęca zwłaszcza odpowiedziom Bertolta Brechta na tę debatę, w tym jego obronie awangardy jako środka realistycznego obrazowania rzeczywistości. Podkreśla, że o realizmie danej formy nie przesądza konkretna technika czy stały zestaw cech, ale cel kryjący się za taką, a nie inną formą dzieła. Efekt udziwiania, jaki wywołuje w swoich książkach Szpindler, wbrew temu, co można założyć na podstawie przytaczanych przez Rojek recenzji, nie oznacza rezygnacji autora ze znaczenia. Sam efekt jest ściśle związany z treścią – z obrazowaniem postępującego nadmiaru bodźców, wrażeń, których nie jest w stanie uporządkować zanurzony w nich podmiot, co więcej – nie jest też w stanie nadać im sensu, gdyż te coraz bardziej się udziwniają, dyskursywizują, relatywizują. Chociaż określenie utworów Szpindlera realistycznymi wydaje się zaskakujące, to rzeczywistość informacyjnego nadmiaru i zasłonięcia, jak dowodzi Rojek, uwidacznia się właśnie w tym, co dziwaczne.

Tak jak tradycyjnie wiąże się początki realistycznej konwencji w literaturze z wyłonieniem się społeczeństwa mieszczańskiego i z dominującą pozycją kapitalistycznej struktury ekonomiczno-społecznej, tak współczesne zainteresowanie realizmem należy wiązać z dominacją owego systemu jako bezalternatywnego porządku późnego kapitalizmu.

* * *

Mamy nadzieję, że teksty zawarte w tym i ostatnim tegorocznym numerze *Praktyki Teoretycznej*, których autorki i autorzy mierzą się z różnorodną problematyką w związku z konwencją realistyczną w literaturze i sztuce, a także z jej politycznym i społecznym znaczeniem, będą przyczynkiem do odświeżenia dyskusji o realizmie.

Wykaz literatury

- Barthes, Roland. 2012. „Efekt rzeczywistości”. Tłum. Michał Paweł Markowski. *Teksty Drugie* 4: 119–126.
- Brecht, Bertolt. 1979. „Wokół teorii realizmu”. Tłum. Andrzej Lam. W *Marksizm i literaturoznawstwo współczesne. Antologia*. Wyb. i oprac. Andrzej Lam i Bogdan Owczarek. Warszawa: PIW.
- Brown, Nicholas. 2005. *Utopian Generations: The Political Horizon of Twentieth-Century Literature*. Princeton: Princeton University Press.
- Chibber, Vivek. 2013. *Postcolonial Theory and the Specter of Capital*. London – New York: Verso.
- Cronan, Todd. 2022. *Red Aesthetics: Rodchenko, Brecht, Eisenstein*. Lanham – Boulder – New York – London: Rowman & Littlefield.
- Fisher, Mark. 2020. *Realizm kapitalistyczny. Czy nie ma alternatywy?* Tłum. i posł. Andrzej Karalus. Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa.
- Jameson, Fredric. 1971. „The Case for Georg Lukács”. W *Marxism and Form*. Princeton (New Jersey): Princeton University Press.
- Jameson, Fredric. 2011. *Postmodernizm, czyli logika kulturowa późnego kapitalizmu*. Tłum. Maciej Płaza. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Jordan, Michał. 1939. „Podrabiany realizm”. *Epoka* 1–2 (140–141): 15–17.
- Lazarus, Neil. 2011. *The Postcolonial Unconscious*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Lukács, György. 1985. „Ideologiczne podstawy awangardyzmu”. W Jasiński, Bogusław, *Lukács*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Majumdar, Nivedita. 2021. *The World in a Grain of Sand. Postcolonial Literature and Radical Universalism*. London – New York: Verso.
- Parry, Benita. 2004. *Postcolonial Studies: A Materialist Critique*. London: Routledge.

- Said, Edward W. 2009. *Kultura i imperializm*. Tłum. Monika Wyrwas-Wiśniewska. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Sorensen, Eli Park. 2021. *Postcolonial Realism and the Concept of the Political*. New York: Routledge.

IZABELA PORĘBA – literaturoznawczyni, asystentka w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, redaktorka Wydawnictwa Ossolineum. Pracę doktorską poświęciła zagadnieniom strategii postkolonialnego prze-pisania i namysłowi nad kryzysem paradygmatu tekstualnego i kulturalistycznego teorii postkolonialnej. Jest redaktorką afiliowaną *Praktyki Teoretycznej* oraz redaktorką bloku tematycznego poświęconego postkolonialnym odczytaniom polskiej literatury i zbiorów muzealnych w *Czasopiśmie ZNiO* (2023). Autorka artykułów, w 2023 roku publikowanych między innymi w *Journal of Postcolonial Writing*, *Przestrzeniach Teorii*, *Academic Journal of Modern Philology*, oraz rozdziałów w monografiach, w tym w *Literary and Cultural Representations of the Hinterlands* (2024).

ORCID: 0000-0002-5223-8470

Dane adresowe:

Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego
plac Nankiera 15b
50-996 Wrocław
email: izabela.poreba@uwr.edu.pl

KAROL PORĘBA – literaturoznawca, krytyk literacki, edytor i tłumacz. Asystent w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, redaktor prowadzący w Wydawnictwie Ossolineum. Członek redakcji *Czasopisma Zakładu Narodowego im. Ossolińskich* oraz redaktor afiliowany *Praktyki Teoretycznej*. Opracował tomy *Na dzień dzisiejszy. Antologia tekstów krytycznych o poezji Jerzego Jarniewicza* (2022), wybór poezji Joanny Oparek *Rozbiór. Wiersze i poematy* (wraz z Jakubem Skurtysem; 2024), a także wybór *Przezrocza. Rozmowy z Jerzym Jarniewiczem* (2024; w przygotowaniu). Jest autorem szkiców oraz artykułów poświęconych poezji XX wieku i współczesnej oraz socjologii literatury. Tłumaczył między innymi wiersze Amiriego Baraki (LeRoia Jonesa), June Jordan i Edwina Morgana. Przygotowuje rozprawę doktorską poświęconą erotyzmowi w polskiej poezji współczesnej na przykładach twórczości Jerzego Jarniewicza, Joanny Oparek i Andrzeja Sosnowskiego.

ORCID: 0000-0002-3230-7723

Dane adresowe:

Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego
plac Nankiera 15b
50-996 Wrocław
email: karol.poreba2@uwr.edu.pl

Cytowanie:

Poręba, Izabela, Karol Poręba. 2024. „Poza Tekst. Realizm a współczesna literatura i jej krytyka”. *Praktyka Teoretyczna* 2(52): 9–19.

DOI: 10.19195/prt.2024.2.1

Authors: Izabela Poręba, Karol Poręba

Title: Beyond the Text. Realism, contemporary literature, and literary criticism

Abstract: This essay is an introduction to the issue of *Theoretical Practice* dedicated to realism. Its topics include the reasons for the diminished role of realism in contemporary literary studies, as well as recent attempts to reclaim this convention in literature and criticism.

Keywords: culturalism, postmodernism, realism, textualism, universalism